

Ostatniego kwietnia, meczem o okręgowy PP, w którym Polonia Nysa podejmowała Małapanew Ozimek, rozpocząłem długi weekend majowy. Polonia jest obecnie na IV miejscu w lidze okręgowej i do II miejsca, premiowanego awansem, traci 4 punkty. Małapanew jest liderem IV ligi, w której wygrała 6 ostatnich spotkań, w których strzeliła 23 bramki, a straciła tylko 2. Widziałem niedawno ten zespół jak rozbił Otmęt Krapkowice 7:0. Mimo, że Polonia wyeliminowała w poprzedniej rundzie Odrę Wodzisław, to faworytem meczu byli dla mnie goście.



Utwierdzało mnie w tym przekonaniu też to, że zespół z Nysy rozpoczął mecz bez swojego najlepszego napastnika, Lepaka, który swoimi bramkami wyeliminował Odrę. W pierwszych minutach Polonia grała bardzo dobrze tocząc wyrównany pojedynek. Jednak około 15. minuty straciła głupio bramkę. Sędzia podyktował rzut wolny dla gości. Kiedy bramkarz gospodarzy ustawiał mur, to zawodnik z Ozimka z zaskoczenia oddał strzał, który wpadł do bramki. Od tego momentu goście dominowali, co potwierdzili zdobywając drugiego gola. Wydawało się, że dalsze bramki dla Małapanewi są kwestią czasu. Na II połowę ustawiłem się koło bramki Polonii. Tymczasem mecz się wyrównał, a pod nyską bramką nic się nie działo.

Goście dorównali poziomem do Polonii i chcieli awansować jak najmniejszym nakładem sił. Nysanie skarcili ich za to bramką doprowadzając do emocjonującej końcówki. W ostatniej minucie meczu za faul wyleciał z boiska piłkarz z Ozimka, a sędzia podyktował rzut wolny tuż zza pola karnego. Piękny strzał w okienko oddał Lepak. Nyscy kibice już widzieli piłkę w bramce, ale niewysoki bramkarz gości zdołał ją podbić i ta odbiła się od poprzeczki. W tym momencie sędzia zakończył mecz, który Polonia przegrała 1:2. Ten rzut wolny można zobaczyć na poniższym filmiku, gdzie można usłyszeć nawet chwilowy doping miejscowych.

Małapanew awansowała do półfinału rozgrywek okręgowego PP.

{morfeo 12}

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}